

PTE

POLSKIE TOWARZYSTWO
ETYCZNE

P O L S K I E T O W A R Z Y S T W O E T Y C Z N E

ul. Dobra 72, 00-312 Warszawa
e-mail: elzanowski@al.uw.edu.pl

Warszawa, 6 marca 2024 roku

Pan

Mikołaj Dorożala

Podsekretarz Stanu i Główny Konserwator Przyrody

Ministerstwo Środowiska i Klimatu

Szanowny Panie Ministrze,

zwracamy się do Pana jako Głównego Konserwatora Przyrody z apelem o pilne podjęcie kroków w celu stwierdzenia nieważności decyzji Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 3 stycznia 2023 (WPN-1/6401.356.2022.AK), zezwalającej Gminie Świebodzin na umyślne płoszenie gawronów w ich koloniach lęgowych i usuwanie ich gniazd. Decyzja ta jest wadliwa i naganna z powodów etycznych, a także szkodliwa ekologicznie uwzględniając malejącą liczebność populacji gawronów w Polsce.

Gawrony należą do rodziny krukowatych czyli ptaków o najwyższym (obok papug) rozwoju zdolności poznawczych, porównywalnych z naczelnymi a nawet pozaludzkiemi hominidami, które obejmują też zdolności, takie jak samoświadomość refleksyjna i dobieranie środków do celu dzięki zrozumieniu związku przyczynowo-skutkowego, przypisywane dotąd podmiotom osobowym. Odpowiednio wysoko rozwinięta jest też doznaniowość, a zatem wrażliwość tych ptaków i związane z tym więzi rodzinne i społeczne utrzymywane dzięki wysokiemu poziomowi empatii, który objawia się aktywnym wsparciem innych osobników, podobnie jak to ma miejsce np. u szympansów.

W kategoriach etycznych, zdolności poznawcze i emocjonalne gawronów przekładają się na wysoką immanentną wartość życia każdego z tych ptaków, która powinna być uszanowana w XXI wieku w państwie członkowskim UE, w której dobrostan zwierząt jest zadeklarowaną wartością wspólnotową. Przedmiotowa decyzja dowodzi rażącego lekceważenia tej wartości tzn. życia i cierpienia ok. 200 ptaków, które mają nieszczęście gniazdować na terenie Świebodzina. Ich uporczywe, zapewne codzienne straszenie przez tresowanego drapieżnika jest znęcaniem się zarówno w

dosłownym jak i prawnym znaczeniu tego słowa zgodnie z art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt – tym bardziej, że w ciągu kwietnia w większości gniazd wylęgają się pisklęta wymagające intensywnej opieki. Dlatego powtarzające się straszenie rodziców drapieżnikiem, zgodnie z zezwoleniem do 30 kwietnia, spowoduje ich silny dystres, przeszkadzający obojgu w karmieniu i (matce) w ogrzewaniu piskląt, przy czym zakres szkód zależy od gatunku „sokoła”, którego zezwolenie niestety nie określa mimo że polscy sokolnicy często używają nie prawdziwych sokołów lecz jastrzębi *Accipiter gentilis* będących największym, śmiertelnym zagrożeniem dla gawronów. Akcja ta może też powodować również cierpienie piskląt z powodu głodu, wyziębienia i, od pewnego etapu rozwoju, także dystres spotęgowany zamieszczeniem w kolonii. Należy więc uznać, że **GDOŚ w Gorzowie Wlkp. zezwoliła na jawnie niehumanitarne prześladowanie ptaków.**

Zauważamy też, że wbrew werbalnym zapewnieniom i mimo statusu gawrona w Polsce jako gatunku narażonego (vulnerable), GDOŚ w Gorzowie Wlkp. lekceważy los lokalnej populacji gawronów, „przewidując” dla nich jako alternatywne miejsca „aleje drzew przy drogach”, których gawrony zwykle nie zasiedlają, oraz „znaczną ilość alternatywnych miejsc mogących potencjalnie stanowić miejsca gniazdowania dla ww. gatunku w postaci innych zadrzewień”. Ewidentnie urząd ten nie zadał sobie trudu wskazania ani jednego takiego konkretnego zadrzewienia i – jak można wnioskować z komunikatu gminy Świebodzin – wydał zezwolenie na jednoczesne prześladowanie gawronów we wszystkich trzech parkach.

Podkreślamy, że w XXI wieku, w dobie katastrofy klimatycznej, szóstego wielkiego wymierania gatunków i dramatycznie zanikających przestrzeni do życia dla dzikich zwierząt, konieczne jest tworzenie standardów zmierzających do możliwie pokojowej koegzystencji ludzi ze zwierzętami. Dlatego legitymizowanie przez organ ochrony przyrody (RDOŚ w Gorzowie Wlkp.) przemocowego pozbywania się gawronów w newralgicznym okresie lęgowym uznać należy za rażąco sprzeczne ze spoczywającymi obecnie na przedstawicielach władzy wymogami etycznego traktowania również zwierząt wolnożyjących.

Ze wszystkich tych powodów przedmiotowa decyzja GDOŚ w Gorzowie Wlkp. zasługuje na unieważnienie.

Z poważaniem



Dr hab. Ewa Podrez, Prof. UKSW
Wiceprezes



Prof. dr hab. Andrzej Elżanowski
Prezes